

# Prace

Rok V, № 80. Łódź, czwartek 4 kwietnia 1929 r.

### Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 5-linowy: pod tekstem 1 w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najtańsze ogłoszenie 1.50 zł, dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamieszcowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej.

Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionym miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada.

Redakcja w Łodzi, ul. Zawadzka 1.  
— Administracja: Piotrkowska 11.  
— Telefon: 35-28, 228 i 229.  
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.  
Korespondencje w Poznaniu 5 zł., zagranicą 9.50.

**Cena prenumeraty:**  
Kopie nadesłane bez oznaczenia adresatami uważane są za bezpłatne. Korespondencje i listy użyte jako materiały redakcyjne nie zwraca.

**Cena 20 groszy.**

## Łożba zatargu francusko-włoskiego z powodu księstwa Monaco.

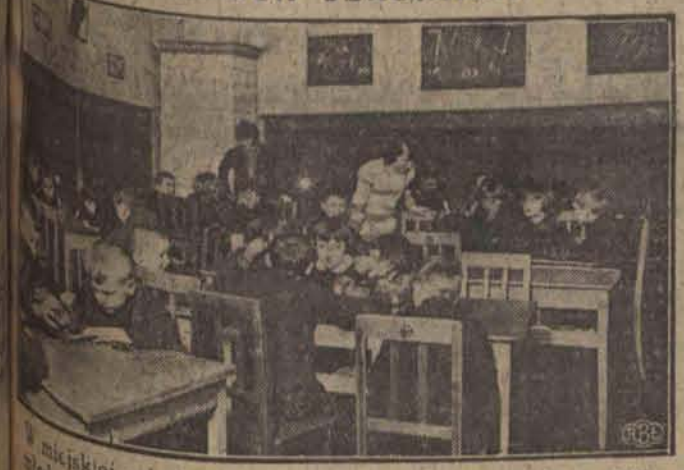
**Francja zapowiada okupację ojczyzny ruletki.**

Włochy — oznajmia parsa Mussoliniego — nie przeboleją jeszcze utraty części francuskiej Riwieri od Mentony do Nici, którą zamieszkuje przeważnie ludność włoska, zaś księżę Monaco, acz kolwiek jest francuskim generałem, pochodzi ze starego rodu włoskiego Grimaldi.

Włochy — oznajmia parsa Mussoliniego — nie przeboleją jeszcze utraty części francuskiej Riwieri od Mentony do Nici, którą zamieszkuje przeważnie ludność włoska, zaś księżę Monaco, acz kolwiek jest francuskim generałem, pochodzi ze starego rodu włoskiego Grimaldi.

Włochy — oznajmia parsa Mussoliniego — nie przeboleją jeszcze utraty części francuskiej Riwieri od Mentony do Nici, którą zamieszkuje przeważnie ludność włoska, zaś księżę Monaco, acz kolwiek jest francuskim generałem, pochodzi ze starego rodu włoskiego Grimaldi.

## W murach szkolnych.



W miejscowej szkole pracy przy ul. Piotrkowskiej 115 młodzież uczy się pilnie, a nauczyciele przyrody pod okiem.

## Wzrost najdłuższej regularnej komunikacji powielrznej świata

**Z Londynu do Indji w ciągu 8 dni.**

W tym samym czasie, który był niegdyś potrzebny dla przebycia tej samej drogi w tamtą stronę.

Pierwszy samolot, który wyleciał w tym dniu z Croydon jest pilotowany przez kpt. A. S. Wilcocksona, doskonałego lotnika z czasów wielkiej wojny.

Powstanie tej nowej linii lotniczej jest prostem bajką nowoczesnej inżynierii. Z Londynu do Bazylei w Szwajcarii prze-



Samolot, rozpoczynający regularną komunikację między Anglią a Indjami, wystartował niedawno z portu w Croydon pod Londynem. W salomocie tym wyjechał również brytyjski minister powietrza sir Samuel Hoare. Nasza rycina przedstawia moment przed startem w Croydon.

### Lekcja praktyczna.



Brzęcząca Unterwoody i Remingtony pod palcami pilnych uczniów miejskiej szkoły handlowej przy ul. Kilińskiego.

## Sensacyjne szczegóły krwawej strzelaniny w Baranowiczach.

# TAJEMNICZA TREŚĆ TELEGRAMU żony Apanasiewicza do Rykowa w Moskwie.

## Zabójca bał się zamachu.

Warszawa, 4. 4. (Od wł. k.) Wczoraj o godz. 11.30 jak podała prasa poranna, jadący z Berlina do Moskwy członek sowieckiej misji handlowej w Berlinie Jan Apanasiewicz przed Baranowiczami wysiadł z pociągu w celu udania się w odwiedziny do krewnych do położonej w odległości 5 km. od Baranowicz wsi Koliwice, skąd sam pochodzi.

Jako obcokrajowiec, nie posiadający zezwolenia na przebywanie na terytorium Polski, Apanasiewicz został zatrzymany i odprowadzony do Baranowicz, gdzie przenocował na posterunku policji kolejowej.

Tam Apanasiewicz nieoczekiwanie strzelił do rozmawiającego przez telefon referenta bezpieczeństwa starostwa baranowickiego.

Bogdana Kucharkowskiego, raniąc go ciężko w potylicę, po czym strzelił dwukrotnie do znajdującego się w tym pokoju posterunkowego, P. P. Feliksa Żelazkowskiego, raniąc go w łopatkę i skroń, przyczem kula przeszła na wyłot przez głowę. Czwarty strzał skierował Apanasiewicz do siebie, raniąc się lekko w głowę. Kucharkowski przewieziony został do Wilna w celu prześwietlenia i stwier-

wienia położenia kuli. Żelazkowski zaś zmarł przed wieczorem.

Obecnie podajemy sensacyjne szczegóły tragedii baranowickiej. Po przewiezieniu Apanasiewicza do szpitala miejskiego przy zabójcy wystawiono posterunek policyjny.

Wkrótce zaczęło się śledztwo wstępne prowadzone przez naczelnika urzędu śledczego w Baranowiczach.

Apanasiewicz pytany o powod krwawej strzelaniny odmówił zeznań. Tak samo odmówił zeznań jego żona, która przebywa na wolnej stopie.

Oboje zgodnie oświadczyli, iż będą zeznawali tylko wobec wysokiej osobistości z Ministerstwa Sprawiedliwości i konsulatowi sowieckiemu. Ze znalezionych przy zabójcy dokumentów wynika, iż zajmuje on pod rzędne stanowisko agenta handlowego z sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Berlinie. Z drugiej jednak strony jest on wyższym funkcjonariuszem G. P. U.

w oddziale zagranicznym jak świadczy o tem znaleziona legitymacja. W kieszeniach Apanasiewicza znaleziono zapas salwarsanu oraz magazyn z nabojami pistoletu automatycznego „Browning 5”. Apanasiewicz ma lat 30. Elegancki strój wydatnia jeszcze bardziej jego prostą twarz.

o typowym wyrazie. Żona jego jest żydówką i pochodzi z Kijowa. Dalsze śledztwo ustaliło, iż Apanasiewiczowa wysłała telegram do Moskwy

## Krwawe zaręczyny pod Warszawą.

### Morderstwo gajowego z zemsty za zeznania w sądzie.

Z Warszawy donoszą: We wsi Holendry Baranowskie pod Bloniem zamordowano wczoraj miejscowego gajowego Kazimierza Pindora.

Morderstwa tego dokonano z zemsty za zeznania złożone przez gajowego w sądzie.

Przed 15 mniej więcej miesiącami w lasach błońskich złodzieje drzewa dokonali napadu na leśniczego i zabili go

kilkoma strzałami z dubeltówek. Zeznania, złożone przez gajowego Pindora, przyczyniły się od ujęcia morderców.

Sąd skazał ich na rok więzienia.

Już w czasie odsiadzania kary przez morderców Pindor otrzymywał często listy z prośbami i ostrzeżeniami, nie zwracał jednak na nie uwagi.

Wczoraj w Holendrach w domu Anny Pindorowej, matki gajowego odbywała się zabawa z okazji zaręczyn siostry Pindora, Marji.

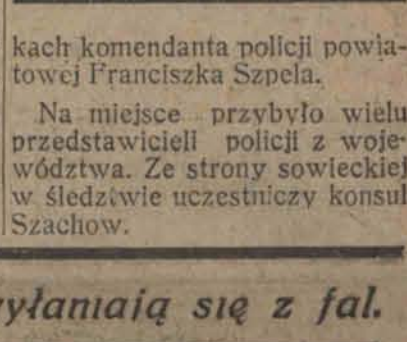
Podczas kolacji do mieszkania Pindorów weszło dwu obcych mężczyzn.

Rzucili się na Kazimierza Pindora i zadali mu dwie rany szyi letem w głowę i plecy.

Ranny w parę minut później zmarł.

Mordercy zbiegli. Policja jest już na ich tropie.

## Okrety Kaliguli wylaniają się z fal.



Przed sześciu miesiącami przystąpiono na rozkaz Mussoliniego do wypompowania wody z jeziora Nemi, na którego dnie spoczywały od 1800 lat dwa wspaniałe okręty cesarów Tyberiusza i Kaliguli. Półroczna praca olbrzymich pomp obniżyła poziom jeziora o 5 metrów i obecnie ukazał się szczyt pierwszego okrętu, na który zatknęto flagę włoską.

## Mecz podczas deszczu.



Mecz Niemcy — Szwajcaria (1:0) odbył się podczas ulewnego deszczu.

**Sprawa Laniuchy w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbędzie się 4-go maja (patrz str. 2-ga).**



Mecz Niemcy — Szwajcaria (1:0) odbył się podczas ulewnego deszczu.



# Ustąpienie starego i nominacja nowego gabinetu będą ogłoszone jednocześnie.

## W poczcie pantoflowej krzyżują się najrozmaitsze nazwiska

**Profesor Bartel — prezesem Banku Polskiego.**

Warszawa, 4. 4. (Od wł. k.) Onegdajsza konferencja Prezidenta Rzeczypospolitej z premierem Bartlem ustalila definitywnie, że premier Bartel obstatecznie przy dymisji.

Ustąpienie szefa rządu pociąga za sobą dymisję całego gabinetu. Oficjalne ogłoszenie dymisji rządu nastąpi jednak dopiero jednocześnie z nominacją nowego gabinetu.

Wczoraj wie czorem oczekiwano dymisji po posiedzeniu rady ministrów. Tymczasem premier Bartel nie przybył wcale na posiedzenie, a rada ministrów zatwierdziła tylko kilka bieżących spraw.

Potwierdza to pogląd, że ustąpienie starego i nominacja nowego rządu będą ogłoszone jednocześnie.

Tworzenie nowego gabinetu jest otoczone ścisłą tajemnicą. To też w poczcie pantoflowej krzyżują się najrozmaitsze nazwiska i kombinacje. A więc wymienia się generała Sosnkowskiego, popieranego jakoby przez

szefy gospodarcze, marszałka Piłsudskiego jako premiera, generała Składkowskiego jako wicepremiera. W dalszym ciągu wymienia się nazwiska ministra Świtalskiego, posła Patka i pułkownika Sławka.

W dniu dzisiejszym spodziewane jest

wyjaśnienie sytuacji. Stwierdzić należy, że w razie zwycięstwa tak zwanej grupy pułkowników stosunek wobec Sejmu byłby znacznie

zastrzyżony. Co do dalszych losów profesora

### ZMARŁY AMBASADOR AMERYKAŃSKI



Ambasador amerykański w Paryżu Myron Herrick, o którego zgonie pisaliśmy wczoraj.

## Katastrofa samochodowa.

### Jedna osoba zabita, jedna ciężko ranna.

Z Bydgoszczy donoszą: Pod Szubinem wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód ciężarowy p. Webera z Bydgoszczy, wiozący rodzinę Bajchartów na skutek defektu w kierownicy wpadł na przydrożne drzewo. Uderzenie było tak silne, iż wszyscy pasażerowie wyrzuceni zostali na szosę, odnosząc ciężkie obrażenia.

## Gielda.

Pierwsza przeda. warszawska Londyn 43.27. Nowy Jork 8.90. Paryż 34.84. Szwajcaria 171.56. Druza przeda. warszawska. Dolar w obrotach prywatnych 8.90. Pierwsza przeda. gdańska. Warszawa 57.86. Złoty 57.89. Dolar 5.15.5. Przekaz na Warszawę 8.915. DOLAR W ŁODZI. Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-ej efekty po kursie 8.84 — 8.85. Prywatnie dolar w żądaniu 8.89. W placeniu 8.88. Tendencja spokojna. Podaż dostateczna.

Bartla opowiadają, iż żadnej teki w nowym gabinecie nie przyjęto. Natomiast zaproponowano mu podobno prezesurę

Banku Polskiego na miejsce p. Karpińskiego, którego kadencja wkrótce się kończy.



Dziś wielka szlagierowa premiera! Niebywały dramat sensacyjno-cowbojski p. t. **Pod fałszywym oskarżeniem** Wstrząsający dramat z życia cowbojów. **SENSACJA** W rolach głównych niezrównani: **FRED KOHLER i JACK LUDEN** Początek seansów codzien. o g. 4-ej pp. w soboty i niedziele o g. 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Tragedja kobiecego serca przed sądem. Do końca życia

# wspominać będzie Łuczakowska swą maleńką Danusię.

Zabiła, a jednak nie jest morderczynią... Oto sentencja wczorajszego wyroku w sprawie przeciwko 25-letniej Wiktorji Łuczakowskiej, która wystrzałem z rewolweru odebrała życie swej

9-cio miesięcznej Danusi, a później dokonała samobójstwa.

Zabiła a nie jest morderczynią... mówi przedstawiciel oskarżenia publicznego — prokurator, który odstąpiwszy od roli swej, przybrał tożę obrońcy i żądał łagodnego wymiaru kary...

Wiktorja Łuczakowska, kobieta młoda, sterana życiem, przewrażliwiona — jest typem nieprzeciętnym.

Mając lat zaledwie osiem straciła rodziców i od tego czasu znajdowała się pod wyłączną opieką

kochającego ją brata. Dorósłszy przechodzi szereg różnych kataklizmów, które działają na umysł jej — strzępiąc norwy...

Huragan wojny robi swoje... Łuczakowska doznaje wstrząsu umysłowego, który nieba-

wem niknie pozostawiając jednak niezatarty ślad.

Niesłychanie wrażliwa dziewczyna napotyka na drodze swej młodości. Pokochała go całe swą miłością dziewczęcą.

Brat zna jej wybrankę, wie kto on zacz... Sprzeciwia się temu, lecz młodzi grożą śmiercią samobójczą jeśli odmówi. Zgadza się ostatecznie — nie chce burzyć szczęścia...

Wiktorja porzuca religię katolicką i idzie za mężem ewangelikiem, wiedząc, że jest jego trzecią z rzędu żoną.

Niebawem pozorne szczęście zmienia się w tragedję... Mąż poczyna zaniedbywać kochającą go żonę... jawnie zdradza, a wreszcie proponuje separację.

Daleka od szczęścia rodzinnego, szukała drogę, drogę wyj-

ścia z tej strasznej opresji... Nie mogła wybrnąć z tej sytuacji, która doprowadziła ją wreszcie do depresji duchowej. Wyczerpana dokonała tego strasznego czynu... zabiła ukochaną Danusię, aby nie męczyła się po śmierci swej matczki. Zaisła są sprawy, których nie można sądzić, a zapłaćać trzeba...

Do tych spraw właśnie należy sprawa Łuczakowskiej, która cierpiała, cierpi i cierpieć będzie do końca życia na widok tej znekanej kobiety, która do końca życia wspominać będzie swą maleńką Danusię... (Stł.)

Wskazanie i pokolenie z kompletnym umeblowaniem w centrum miasta, przychylność do sprzedania. Zgłosić się można do p. Klaus przy ul. Przejazd 59 w godzinach od 4 do 9 wieczorem.

## Udaremniona katastrofa kolejowa. Złośliwa zemsta.

Katowice, 4 kwietnia. Na pociąg osobowy linii lokalnej Niedołbczyce — Rybnik jakaś zbrodnica reka usiłowała wykonać zamach i spowodować wywołanie. Na kilka minut przed nadejściem pociągu na trzecim kilometrze przed stacją Rybnik

dróżnik znalazł na torze zapórę kolejową, używaną do zakładania toru, która niechybnie byłaby pociągnęła za sobą wywołanie pociągu i straszną katastrofę. Ustalono, że sprawcą zamachu był kolejarz.

gdź za tem przemawia użyty materiał z magazynów kolejowych i sposób umieszczenia zapory. Śledztwo jednak nie doprowadziło do ujścia zbrodniarza.

## Śnieżno i mroźno w całej Polsce.

Wczoraj w Polsce temperatura utrzymywała się poniżej 0, jedynie w Małopolsce było nieco cieplej. O godz. 14-tej termometr wskazywał: — 4 w Białymstoku, — 3 w Lublinie i Brześciu n. B., — 2 w Warszawie, Pińsku i Gdyni, — 1 w Poznaniu i Tarnopolu, — 0 w Krakowie i 1 st. ciepła w Przemyślu. Szata śnieżna pokrywa niemal cały kraj.

Temperatura najwyższa w Warszawie — 0.2, najniższa — 4.

Brześć n. B., 4 kwietnia. — W ciągu nocy i dnia wczorajszego przeciągnęła nad miastem oraz nad bliższą okolicą wielka burza śnieżna, która szalała bez przerwy do g. 14-ej. Spadł obfity śnieg, dochodzący do 60 — 100 cm. — Pod wpływem ciężaru tych opadów śnieżnych uległy połamanu galerie drzew oraz parkany. Temperatura spadła do — 5 st.

OSTRA ZIMA W NIEMCZECH. Berlin, 4 kwietnia. Z całych Niemiec nadchodzą wiadomości o nowej fali mrozów.

W Czarnym Lesie temperatura spadła do 7 stopni poniżej zera. Wszędzie padał śnieg, pokrywając polną warstwą wysokości 25 cm.

## Ucieczka fałszerza z niemieckiego więzienia.

Po drabince sznurowej spuścił się z 4-go piętra. Bytom, 4. 4. Z więzienia w Kleckowie na niemieckim Śląsku zbiegł odsiadujący tam karę

3-letniego więźnia 29-letni Jan Kirsznok, b. student uniwersytetu wrocławskiego, skazany w ubiegłym roku we Wrocławiu za fałszowanie niemieckich monet obiegowych i bilonu.

Po dostarczeniu mu przez kogoś drabince sznurowej wy dostał się on na zewnątrz, przepłotawszy uprzednio kratę okien na w cel

na 4-em piętrze. Ponieważ Kirsznok ma krewnych w Katowicach, istnieje przypuszczenie, że rannym pociągiem wyjechał on do Katowic. Policja niemiecka zwróciła się do władz polskich

o zarządzenie pociągu za zbiegiem.

Hotel samobójców w Przemyślu. 5-ty z rzędu wypadek.

Przemyśl, 4. 4. (Od wł. k.) W hotelu „Wiktorja” w Przemyślu popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru 23-letni strażnik graniczny Jakób Jeleń. Hotel ten zyskał nazwę hotelu samobójców, ponieważ jest to już 5-ty wypadek samobójstwa.

## Sprawa Laniuchy w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie ODBĘDZIE SIĘ 4-go MAJA

Przed ostatecznym epilogiem głośnego morderstwa

Łódź, 4 kwietnia. Głośna sprawa mordercy właścicieli składu fortepianów i służącej Borowskiej znajdzie niebawem swój ostateczny epilog w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie.

Stanisław Laniucha z każdym dniem traci swój dotychczasowy tupet.

Powoli i nieublaganie zbliża się chwila, która ostatecznie przypieczętuje los potwornego zbrodniarza.

Czy Stanisław Laniucha nie przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie — Bedzie to zależało od powoli i całokształtu sprawy. W każdym bądź razie sklego trybunału sprawy ści nie wzrusza punkty

skarży apelacyjnej złożonej przez obrońcy chwy aplikanta adwokata kera.

Wyrok Sądu Apelacyjnego najprawdopodobniej będzie prawomocny. Laniucha się jeszcze nadzieje, że się ujęć śmierci. Nadzwyczajnie jest

bardzo słaba. Jak się obecnie dowiadujemy z Sąd Apelacyjny na sejmie darczej naznaczeni sędziachy

na dzień 4-go maja r. b. Jest więcej niż prawdopodobne, że Laniucha na ostatecznym wie otrzyma obrońcę

General Le... przewodniczący rady nadzorczej w stoczni gdańskiej

Gdańsk, 4. 4. (Od wł. k.) General Le Rond, wiadomow wszedł do stoczni w zorzowej w stoczni gdańskiej stał obecnie przewodniczącym tej rady.

## Anglicy chcą w Warszawie pożyczkę milion funtów szterlingów na budowę centralnej hali

Z Warszawy donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu komisji koncesyjnej magistratu rozważano kontrpropozycje wysunięte przez angielską grupę finansową

w odpowiedzi na propozycję magistratu w sprawie budowy hali centralnej w Warszawie. Nie jest wykluczone, że w najbliższym czasie nastąpi bezpo-

średnie porozumienie z ofertami. Jak wiadomo, chodzi o we hal centralnych w szejmte około

1 miliona funtów szterlingów. Wobec tego, że projekt budowy hali Anglików opracowany pod nazwą umowy, rozpoczęły się jesienią w roku bieżącym

## Nowy występ Waldemarskiej Olbrzymie aresztowania w Kownie.

Berlin, 4 kwietnia. Biuro Woltfa donosi z Królewca, że według otrzymanych tam wiadomości z Kowna, policja litewska aresztowała wczoraj wieczorem

niemal wszystkich przywódców socjalistów litewskich m. in. Galinisza, Beilinisza i Kairisa.

Policja twierdzi, że chodziło o odkrycie tajnego zgromadzenia w lokalu redakcyjnym organu socjaldemokratycznego „Socjal demokratas”. W godzinach wieczorowych gmach dziennika zo-

stał otoczony policją i aresztowała wszystkie znajdujące się w redakcji

Ogółem przeszło 100 osób. W związku z tą akcją tewskiej pozostaje w lokalnej wizja odbyta w lokalnego komitetu Federacji (lewica chrześcijańska i katolików). Szereg kierowników członków federacji i towianych. Jednocześnie skonfiskowała oryginalne kółków i rezolucji ostatniego gresu partyjnego.

## Nieudany zamach na życie przewodniczącego Pijanego ewanturnika aresztowano posterunku policji.

Łódź, 4. 4. 36-letni Grzegorz Zubert, mieszkaniec wsi Lublin, gminy Widzew w powiecie łaskim czuł urazę do komendanta posterunku policyjnego w tejże wsi przewodownika

Walentego Barana. Grzegorz Zubert nie cieszył się dobrą opinią w rodzinnej wiosce i często w karczmie wywoływał krwawe awantury.

Wczoraj jak zwykle przyszedł do szynku i wypiłszy kilka półkwaterków wódki oświadczył obecnym w izbie gościom, że „już ma dosyć tego Barana

i dzisiaj zarżnę go jak barana”. Po tem oświadczeniu Zubert w długi kuchenny nóż szynkarce i wybił ją z karczmy na drogę.

Reszta gości, widząc, że Zubert nie przelewił ruszyć Zubert rwał jak zając i wpadłszy na posterunek powiódł dookoła

krwawymi oczami. Na szczęście przewodownika Barana nie było. Awanturę broił policjanci i aresztuje.

## Wielki pożar na wsi. Dwie osoby dotkliwie poparzone

Łódź, 4. 4. Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem we wsi Łokinia w gminie Opatówek

wybuchł pożar w parterowym domu niejakiego Kazimierza Ciechowicza. Zanim zmobilizowano miejscową straż ogniową pożar strawił zupełnie cały dobytek. Przybyła na miejsce policja stwierdziła iż

pożar powstał z podpalenia. Sprawców nie ujęto. Policji ratowniczej dwie osoby uległy dotkliwym poparzeniom. Jedną odwieziono do szpitala.

Straty znaczne. Wskazywano również dwie stodoły



### Drobiazgi poznańskie.

PWK została zbudowana palarnia.

W związku z PWK buduje się stację radiową krótkofalową. Zda się, że zostaną tu również po raz pierwszy zastosowane pokazy fultograficzne.

Koszt utrzymania Miejskiego Biura Kwaterunkowego wynosi 3 mil. zł.

Ilość sienników przygotowanych przez Miejskie Biuro Kwaterunkowe jest tak olbrzymia, że ułożone jeden obok drugiego zajęłyby przestrzeń 22 km.

Wystawy zakwitnięcia kwiatów. W tym roku niebywała ilość nagrod w jednym miejscu.

Wyniesie 10.000 zł. PWK urządzona będzie w sali zwaną „szkolnią dla dzieci”.

W wydanym niedawno książce Mc. Cullagha p. t. „Czerwony Meksyk” znajdujemy następujący opis wczesniej następnym przed główną komendą policji w stolicy:

„Na ulicy rozlega się tupot wielu ciężko stających nóg, głośne odgłosy komendy i szcęk broni.

Zbliża się gromada aresztantów, otoczona uzbrojonymi od stóp do głów żandarmami. Już z oddali można stwierdzić, że aresztowani składają się z 2-3 grup, diametralnie różnych.

Wśród popychanych kołbami widać małe dziewczątka w białych welonikach z kwiatami, które prawdopodobnie były na bierzmanniu. Weloniki są jednak potargane.

kwiaty zgniecione, a oczy czerwone od płaczu. Razem z temi zastraszonemi niewinnemi dzie-

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

Wzrostek Tuzówkę się do 100.000 gości z zagranicy.

### Nawet wodospady potrzebują reperacji

Budowa „niewidzialnych jarów”.

Jeden z najznakomitszych na świecie dzwów przyrody, słynny wodospad Niagary, zaczął zwać się widocznie, zwłaszcza od strony kanadyjskiej, gdzie tworzy wspaniałą, olbrzymią podkowę.

wskutek tego, że pęd wody ściełał stopniowo w ciągu długich lat skaliste podłoże do tego stopnia, iż wodospad zaczął cofać się po środku o dwie do trzech stóp rocznie.

Zagłębienie to zmieniło kierunek wód nadbrzeżnych, które coraz bardziej wciśnięte w tę wąskość, obnażają wybrzeża.

Wobec takiego stanu rzeczy, rząd Stanów Zjednoczonych i rząd Kanady podpisały umowę, na której mocy przystąpią do naprawy wodospadu.

przez budowę kilku „niewidzialnych jarów”, które przywrócą dawny kierunek wodom nadbrzeżnym Niagary.

—X—

### Niepotrzebne kleszcze dla klinik.

Wielka panama polityczna w Rumunii.

Rumunia ma obecnie nową sensację polityczno - kryminalną. Przedmiotem jej są rzeczy bardzo osobliwe i niepolityczne: obcegi akuszerskie i przybory do manicure.

Przedmioty te zostały swego czasu zamówione przez ministra zdrowia w rządzie Averescu. Lupasa. Jak stwierdził jego następca Inkuletz, były one zupełnie niepotrzebne, a ponadto przepłacono je spora suma

300 milionów lei ponad rzeczywistą wartość.

Akty sprawy zostały oddane prokuratorowi, która wdrożyła do chodzenia.

Obwinięty ex - minister Lupasz (z zawodu pastor w Siedmiogrodzie) przybył do Bukaresztu i sam oddał się do dyspozycji władz sądowych, oświadczając, że jest w tej sprawie niewinny i chce się publicznie oczyścić.

Ze strony fachowej wyjaśniano, że dla całego kraju potrzeba — dla szpitali, klinik etc.—3144 sztuk kleszczy akuszerskich, podczas gdy rząd Averescu zamówił ich 176.000!

W tym stosunku zamawiano także inne przybory chirurgiczne i sanitarne, by „dać komuś zarobić”. Ci, którzy zarobili, usiłują obecnie w swojej prasie dowiedzieć, że sprawę wyjaśnić może dochodzenie przeciw ex - ministrowi, zarządzone przez Najwyższy Trybunał za zgodą parlamentu. Natomiast prasa rządowa oświadcza, że rola ministra Lupasa w tej sprawie jest znana, dlatego zostanie on powołany nie jako oskarżony, lecz jako świadek.

### Pogoda w kwietniu

zapowiada się stosunkowo dobrze.

Ciekawe jest zarządzenie: jaka będzie pogoda w miesiącu bieżącym — t. j. w kwietniu.

Astrometeorolog wiedeński Adolf Brieskonen przepowiada taką pogodę: Cześciowo będzie pięknie i słonecznie, z mniejszymi burzami i grzmotem, częściowo nastąpią dni słotne, śnieg w górach, niepogoda.

Niepomyślny stan niepogody grozi około 8-go, miejscami od 17 — 23 b. m. Początkowo noc chłodna, w ciągu dnia naprzemiennie pochmurno i słonecznie. — Stały wzrost temperatury. Od 16-go do 23-go cześciowo piękna pogoda, z zaburzeniami atmosferycznymi (zwłaszcza w dn. 18 i 23-cim). Pod koniec miesiąca zbieżenie.

Nie wykluczone są niespodzianki. Zachodzić będą dni wie trzne, słotne, obok ciepłych, słonecznych, przypominających lato.

Zatem pogoda w bieżącym miesiącu zapowiada się — stosunkowo dobrze.

Najważniejsze, że nie będzie mrozów. A choćby były — będą trwały krótko.

drzewie, co też skwapliwie uczyniono.

Od takich i jeszcze bardziej okrutnych opisów roi się książka protestancka, a więc bezstronnego dziennikarza.

## Pod władzą meksykańskiej Czeki.

Martyrologia szerokich mas wierzącej ludności.

Z punktu widzenia finansowego schwytywanie zebranych na nabożeństwie gromadki wiernych jest dla siepaczy doskonałym interesem.

Ponieważ schwytywaną młodzież umyślnie zamyka się razem w śmierdzących lokalach z najgorszymi wyrzutkami społeczeństwa, krewini aresztowanych, wyprzedają się, aby tylko zdobyć

żądany okup.

Taksa od osoby wynosi obecnie 500 dolarów, jeśli chodzi o księdza, a 250 dolarów, gdy mo wa o zwykłym śmiertelniku. — Dochody miesięczne żandarmów (Czeki) z tego źródła wynoszą około 250.000 dolarów.

Ci, którym udaje się żywcem ująć siepaczom, stanowią tylko niewielką garstkę. Tysiące straciły życie z rąk siepaczy Callesa, z których Cruz, Lopez i Mas corro są najbardziej znani.

Były poseł amerykański w Meksyku podaje liczne przykłady tych

sadystycznych mordów w swoich listach, które ukazywały się w prywatnym wydaniu. Ale nawet w meksykańskich dziennikach, które są dla rządu usposobione przychylnie, znajdujemy

opisy okrucieństwa, jakiego trudno doszukać się w odległej starożytności.

Jeden z artykułów opisuje los pięciu młodych ludzi, którzy nie chcieli się podporządkować antychrześcijańskiemu dekretem Callesa.

„Był oni — pisze „Excelsor” — znani w okolicy jako spokojni i lojalni ludzie i nie zasługiwali wcale na karę śmierci, jak najgorszy zbrodniarz. Byli oni na nabożeństwie bez broni, gdy zostali aresztowani przez specjalny oddział konnych żandarmów, którzy wyprowadzili ich na rynek miasteczka i rozstrzelali

bez przesłuchania i sądu.

Jan odtąd widywał Gilberte tylko rzadko przed jej ślubem i nie mówił już o tej sprawie, jak by w milczącym porozumieniu, z myślą: poco?

Młoda kobieta odbyła z mężem klasyczną podróż poślubną a lato spędziła w gronie rodziny, nad morzem.

Jan ujrzał ją znowu dopiero jesienią, w świetle zabaw.

Wydała mu się bardziej pona tna niż kiedykolwiek. Była mężatka. Otaczała ją lekka, niedostrzeżalna prawie melancholia, która była jej osłoną i ozdoba zarazem.

Jakże jesteś piękna, Gilberto — rzekł jej kiedyś, gdy znowu trzymał ją w objęciach przy tańcu. — Jestem szczęśliwy, że widzę cie znowu, szczęśliwy i nieszczęśliwy zarazem... Nie przestałem nigdy myśleć o tobie. Oczekiwałem z niecierpliwością, ale i lekąłem się zarazem tej chwili, gdy zobaczę cię znowu...

Ciągnął dalej ze wzruszeniem w miarę unormowanym, ale zresztą szczerem zupełnie, którego wymowność obliczył na to pierwsze spotkanie.

Gilberta słuchała w milczeniu od czasu do czasu podnosząc na niego swoje piękne oczy. — Był pewny, że ją wzrusza. Wie dział, że jest wrażliwa na uczucia delikatne, zdolna do poryców uczuciowych, nawet trochę romantyczna. Okazał dość taktu, aby o panu Anconie mówić mało, zaznaczając tylko przy sposobności, że wie, iż nie może być szczęśliwa z tym człowiekiem.

Po tem pierwszym spotkaniu starał się częściej widywać Gilberte. Godziła się na to po zornie, słuchała w milczeniu, nie odpowiadając na nie wcale, je go namietnych wyznań.

Obiecywał sobie triumf nad nią i okazał istotnie triumf gdy pewnego wieczora listopadowego, na balu, odpowiadając na jego błagania, rzekła, patrząc mu prosto w oczy:

— A więc dobrze, będę jutro u ciebie o piątej.

W eleganckim mieszkaniu parterowym, jakie zajmował, przygotował nazajutrz wszystko, aby przyjąć Gilberte. Przygotował podwieczorek, postawił kwiaty, a następnie, ubrany w jedwabną pyjamę, wyciągnął się na sofie w oczekiwaniu. Nigdy nie oczekiwał żadnej kobiety z takim upojeniem.

Nie spóźniła się. Weszła szybko. Zamknawszy drzwi, podszedł do niej:

— Gilberto, miłość moja... Jesteś u mnie... Ach! ta chwila tak upragniona... Jesteś u mnie! Zapominam, co przecierpiałem... Co ci jest?

Stała przed nim, szczerze otulona w swym płaszczu, milcząca.

— Ukochana moja — mówił znowu. — Jesteś wzruszona, zmieszana... Przyjdź do siebie... Miłość nasza zatrumfowała narzeczenie... Kocham cię...

Chciał przyciągnąć ją do siebie.

Odepchnęła go.

— Zostaw mnie! Nie dotykaj mnie... Nie kocham ciebie, nienawidzę ciebie... Zgodziłam się przyjsz tutaj, ażeby ci to powiedzieć bez skrepowania, wprost w oczy, bezgródkowo, Kocha-

Jan odtąd widywał Gilberte tylko rzadko przed jej ślubem i nie mówił już o tej sprawie, jak by w milczącym porozumieniu, z myślą: poco?

Młoda kobieta odbyła z mężem klasyczną podróż poślubną a lato spędziła w gronie rodziny, nad morzem.

Jan ujrzał ją znowu dopiero jesienią, w świetle zabaw.

Wydała mu się bardziej pona tna niż kiedykolwiek. Była mężatka. Otaczała ją lekka, niedostrzeżalna prawie melancholia, która była jej osłoną i ozdoba zarazem.

Jakże jesteś piękna, Gilberto — rzekł jej kiedyś, gdy znowu trzymał ją w objęciach przy tańcu. — Jestem szczęśliwy, że widzę cie znowu, szczęśliwy i nieszczęśliwy zarazem... Nie przestałem nigdy myśleć o tobie. Oczekiwałem z niecierpliwością, ale i lekąłem się zarazem tej chwili, gdy zobaczę cię znowu...

Ciągnął dalej ze wzruszeniem w miarę unormowanym, ale zresztą szczerem zupełnie, którego wymowność obliczył na to pierwsze spotkanie.

Gilberta słuchała w milczeniu od czasu do czasu podnosząc na niego swoje piękne oczy. — Był pewny, że ją wzrusza. Wie dział, że jest wrażliwa na uczucia delikatne, zdolna do poryców uczuciowych, nawet trochę romantyczna. Okazał dość taktu, aby o panu Anconie mówić mało, zaznaczając tylko przy sposobności, że wie, iż nie może być szczęśliwa z tym człowiekiem.

Po tem pierwszym spotkaniu starał się częściej widywać Gilberte. Godziła się na to po zornie, słuchała w milczeniu, nie odpowiadając na nie wcale, je go namietnych wyznań.

Obiecywał sobie triumf nad nią i okazał istotnie triumf gdy pewnego wieczora listopadowego, na balu, odpowiadając na jego błagania, rzekła, patrząc mu prosto w oczy:

— A więc dobrze, będę jutro u ciebie o piątej.

W eleganckim mieszkaniu parterowym, jakie zajmował, przygotował nazajutrz wszystko, aby przyjąć Gilberte. Przygotował podwieczorek, postawił kwiaty, a następnie, ubrany w jedwabną pyjamę, wyciągnął się na sofie w oczekiwaniu. Nigdy nie oczekiwał żadnej kobiety z takim upojeniem.

Nie spóźniła się. Weszła szybko. Zamknawszy drzwi, podszedł do niej:

— Gilberto, miłość moja... Jesteś u mnie... Ach! ta chwila tak upragniona... Jesteś u mnie! Zapominam, co przecierpiałem... Co ci jest?

Stała przed nim, szczerze otulona w swym płaszczu, milcząca.

— Ukochana moja — mówił znowu. — Jesteś wzruszona, zmieszana... Przyjdź do siebie... Miłość nasza zatrumfowała narzeczenie... Kocham cię...

Chciał przyciągnąć ją do siebie.

Odepchnęła go.

— Zostaw mnie! Nie dotykaj mnie... Nie kocham ciebie, nienawidzę ciebie... Zgodziłam się przyjsz tutaj, ażeby ci to powiedzieć bez skrepowania, wprost w oczy, bezgródkowo, Kocha-

Jan odtąd widywał Gilberte tylko rzadko przed jej ślubem i nie mówił już o tej sprawie, jak by w milczącym porozumieniu, z myślą: poco?

Młoda kobieta odbyła z mężem klasyczną podróż poślubną a lato spędziła w gronie rodziny, nad morzem.

Jan ujrzał ją znowu dopiero jesienią, w świetle zabaw.

Wydała mu się bardziej pona tna niż kiedykolwiek. Była mężatka. Otaczała ją lekka, niedostrzeżalna prawie melancholia, która była jej osłoną i ozdoba zarazem.

Jakże jesteś piękna, Gilberto — rzekł jej kiedyś, gdy znowu trzymał ją w objęciach przy tańcu. — Jestem szczęśliwy, że widzę cie znowu, szczęśliwy i nieszczęśliwy zarazem... Nie przestałem nigdy myśleć o tobie. Oczekiwałem z niecierpliwością, ale i lekąłem się zarazem tej chwili, gdy zobaczę cię znowu...

Ciągnął dalej ze wzruszeniem w miarę unormowanym, ale zresztą szczerem zupełnie, którego wymowność obliczył na to pierwsze spotkanie.

Gilberta słuchała w milczeniu od czasu do czasu podnosząc na niego swoje piękne oczy. — Był pewny, że ją wzrusza. Wie dział, że jest wrażliwa na uczucia delikatne, zdolna do poryców uczuciowych, nawet trochę romantyczna. Okazał dość taktu, aby o panu Anconie mówić mało, zaznaczając tylko przy sposobności, że wie, iż nie może być szczęśliwa z tym człowiekiem.

Po tem pierwszym spotkaniu starał się częściej widywać Gilberte. Godziła się na to po zornie, słuchała w milczeniu, nie odpowiadając na nie wcale, je go namietnych wyznań.

Obiecywał sobie triumf nad nią i okazał istotnie triumf gdy pewnego wieczora listopadowego, na balu, odpowiadając na jego błagania, rzekła, patrząc mu prosto w oczy:

— A więc dobrze, będę jutro u ciebie o piątej.

W eleganckim mieszkaniu parterowym, jakie zajmował, przygotował nazajutrz wszystko, aby przyjąć Gilberte. Przygotował podwieczorek, postawił kwiaty, a następnie, ubrany w jedwabną pyjamę, wyciągnął się na sofie w oczekiwaniu. Nigdy nie oczekiwał żadnej kobiety z takim upojeniem.

Nie spóźniła się. Weszła szybko. Zamknawszy drzwi, podszedł do niej:

— Gilberto, miłość moja... Jesteś u mnie... Ach! ta chwila tak upragniona... Jesteś u mnie! Zapominam, co przecierpiałem... Co ci jest?

Stała przed nim, szczerze otulona w swym płaszczu, milcząca.

— Ukochana moja — mówił znowu. — Jesteś wzruszona, zmieszana... Przyjdź do siebie... Miłość nasza zatrumfowała narzeczenie... Kocham cię...

Chciał przyciągnąć ją do siebie.

Odepchnęła go.

— Zostaw mnie! Nie dotykaj mnie... Nie kocham ciebie, nienawidzę ciebie... Zgodziłam się przyjsz tutaj, ażeby ci to powiedzieć bez skrepowania, wprost w oczy, bezgródkowo, Kocha-

Jan odtąd widywał Gilberte tylko rzadko przed jej ślubem i nie mówił już o tej sprawie, jak by w milczącym porozumieniu, z myślą: poco?

Młoda kobieta odbyła z mężem klasyczną podróż poślubną a lato spędziła w gronie rodziny, nad morzem.

Jan ujrzał ją znowu dopiero jesienią, w świetle zabaw.

Wydała mu się bardziej pona tna niż kiedykolwiek. Była mężatka. Otaczała ją lekka, niedostrzeżalna prawie melancholia, która była jej osłoną i ozdoba zarazem.

Jakże jesteś piękna, Gilberto — rzekł jej kiedyś, gdy znowu trzymał ją w objęciach przy tańcu. — Jestem szczęśliwy, że widzę cie znowu, szczęśliwy i nieszczęśliwy zarazem... Nie przestałem nigdy myśleć o tobie. Oczekiwałem z niecierpliwością, ale i lekąłem się zarazem tej chwili, gdy zobaczę cię znowu...

Ciągnął dalej ze wzruszeniem w miarę unormowanym, ale zresztą szczerem zupełnie, którego wymowność obliczył na to pierwsze spotkanie.

Gilberta słuchała w milczeniu od czasu do czasu podnosząc na niego swoje piękne oczy. — Był pewny, że ją wzrusza. Wie dział, że jest wrażliwa na uczucia delikatne, zdolna do poryców uczuciowych, nawet trochę romantyczna. Okazał dość taktu, aby o panu Anconie mówić mało, zaznaczając tylko przy sposobności, że wie, iż nie może być szczęśliwa z tym człowiekiem.

Po tem pierwszym spotkaniu starał się częściej widywać Gilberte. Godziła się na to po zornie, słuchała w milczeniu, nie odpowiadając na nie wcale, je go namietnych wyznań.

Obiecywał sobie triumf nad nią i okazał istotnie triumf gdy pewnego wieczora listopadowego, na balu, odpowiadając na jego błagania, rzekła, patrząc mu prosto w oczy:

— A więc dobrze, będę jutro u ciebie o piątej.

W eleganckim mieszkaniu parterowym, jakie zajmował, przygotował nazajutrz wszystko, aby przyjąć Gilberte. Przygotował podwieczorek, postawił kwiaty, a następnie, ubrany w jedwabną pyjamę, wyciągnął się na sofie w oczekiwaniu. Nigdy nie oczekiwał żadnej kobiety z takim upojeniem.

Nie spóźniła się. Weszła szybko. Zamknawszy drzwi, podszedł do niej:

— Gilberto, miłość moja... Jesteś u mnie... Ach! ta chwila tak upragniona... Jesteś u mnie! Zapominam, co przecierpiałem... Co ci jest?

Stała przed nim, szczerze otulona w swym płaszczu, milcząca.

— Ukochana moja — mówił znowu. — Jesteś wzruszona, zmieszana... Przyjdź do siebie... Miłość nasza zatrumfowała narzeczenie... Kocham cię...

Chciał przyciągnąć ją do siebie.

Odepchnęła go.

— Zostaw mnie! Nie dotykaj mnie... Nie kocham ciebie, nienawidzę ciebie... Zgodziłam się przyjsz tutaj, ażeby ci to powiedzieć bez skrepowania, wprost w oczy, bezgródkowo, Kocha-

Jan odtąd widywał Gilberte tylko rzadko przed jej ślubem i nie mówił już o tej sprawie, jak by w milczącym porozumieniu, z myślą: poco?

Młoda kobieta odbyła z mężem klasyczną podróż poślubną a lato spędziła w gronie rodziny, nad morzem.

Jan ujrzał ją znowu dopiero jesienią, w świetle zabaw.

Wydała mu się bardziej pona tna niż kiedykolwiek. Była mężatka. Otaczała ją lekka, niedostrzeżalna prawie melancholia, która była jej osłoną i ozdoba zarazem.

Jakże jesteś piękna, Gilberto — rzekł jej kiedyś, gdy znowu trzymał ją w objęciach przy tańcu. — Jestem szczęśliwy, że widzę cie znowu, szczęśliwy i nieszczęśliwy zarazem... Nie przestałem nigdy myśleć o tobie. Oczekiwałem z niecierpliwością, ale i lekąłem się zarazem tej chwili, gdy zobaczę cię znowu...

Ciągnął dalej ze wzruszeniem w miarę unormowanym, ale zresztą szczerem zupełnie, którego wymowność obliczył na to pierwsze spotkanie.

Gilberta słuchała w milczeniu od czasu do czasu podnosząc na niego swoje piękne oczy. — Był pewny, że ją wzrusza. Wie dział, że jest wrażliwa na uczucia delikatne, zdolna do poryców uczuciowych, nawet trochę romantyczna. Okazał dość taktu, aby o panu Anconie mówić mało, zaznaczając tylko przy sposobności, że wie, iż nie może być szczęśliwa z tym człowiekiem.

Po tem pierwszym spotkaniu starał się częściej widywać Gilberte. Godziła się na to po zornie, słuchała w milczeniu, nie odpowiadając na nie wcale, je go namietnych wyznań.

Obiecywał sobie triumf nad nią i okazał istotnie triumf gdy pewnego wieczora listopadowego, na balu, odpowiadając na jego błagania, rzekła, patrząc mu prosto w oczy:

— A więc dobrze, będę jutro u ciebie o piątej.

W eleganckim mieszkaniu parterowym, jakie zajmował, przygotował nazajutrz wszystko, aby przyjąć Gilberte. Przygotował podwieczorek, postawił kwiaty, a następnie, ubrany w jedwabną pyjamę, wyciągnął się na sofie w oczekiwaniu. Nigdy nie oczekiwał żadnej kobiety z takim upojeniem.

Nie spóźniła się. Weszła szybko. Zamknawszy drzwi, podszedł do niej:

— Gilberto, miłość moja... Jesteś u mnie... Ach! ta chwila tak upragniona... Jesteś u mnie! Zapominam, co przecierpiałem... Co ci jest?

Stała przed nim, szczerze otulona w swym płaszczu, milcząca.

— Ukochana moja — mówił znowu. — Jesteś wzruszona, zmieszana... Przyjdź do siebie... Miłość nasza zatrumfowała narzeczenie... Kocham cię...

Chciał przyciągnąć ją do siebie.

Odepchnęła go.

— Zostaw mnie! Nie dotykaj mnie... Nie kocham ciebie, nienawidzę ciebie... Zgodziłam się przyjsz tutaj, ażeby ci to powiedzieć bez skrepowania, wprost w oczy, bezgródkowo, Kocha-

**Dr. med. Rakowski**  
Tel. 27-81.  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.  
Przyjmuje 12—2 i 5—7.  
Kons. antynowska Nr. 9.

**WZROSTEK Tuzówkę**  
— Kupuje ciebie...  
— Nie jest to handel, ale małżeństwo z rozsądk







SPORT

Pierwsza impreza automobilowa w Łodzi odbędzie się 11-go maja.

Nam donoszą z Łódzkiego Automobilklubu pierwsza impreza w r. b. w Łodzi odbędzie się w dniu 11 maja. W tym dniu odbędzie się wyścig samochodowy o mistrzostwo Łodzi. Wyścig odbędzie się w godzinach popołudniowych. Wyścig odbędzie się w trasie o długości 5 km. Wyścig odbędzie się w trasie o długości 5 km. Wyścig odbędzie się w trasie o długości 5 km.

Śląsk porwał Łodzi świętego boksera, nadchodząca sobota i niedziela mistrzostwa bokserskie Polski.

Łódzianin Seidel przeszedł ostatecznie do wagi półciężkiej i startować będzie w tej kategorii w mistrzostwach Polski z okr. łódzkiego, który nie miał mistrza tej wagi. Seidel przebywa obecnie stale na G. Śląsku i po mistrzostwach Polski wstępuje do jednego z klubów śląskich.

Kto otrzyma nagrodę najlepszy wynik sportowy w roku 1928?

Wych. Fiz. za najlepszy wynik sportowy osiągnięty w ciągu poprzedniego roku. W roku ubiegłym nagrodę tę otrzymała mistrzyni nasza p. Matuszewska - Konopacka.

Sport przez radio. Dwa odczyty.

Wznowiony dyrektor Wydziału Fizycznego i Przemysłowego p. K. Kłopotowski wygłosi w dniu 16 b. m. odczyt na temat sportu przez radio. Odczyt odbędzie się w sali klubowej przy ul. Słowackiego 10.

TEATR MIĘJSKI.

W sobotę 11-go maja w godzinach popołudniowych odbędzie się przedstawienie „Wesela” w wykonaniu zespołu artystów Międzyszkolnego.

RADJO-KĄCIK.

Czwartek, 4-go kwietnia. Warszawa. — O godz. 11.56 Sygnał czasu. hełnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty: 12.10 Koncert płyt gramofonowych; 14.50 Komunikaty; 15.10 Odczyt p. t. „Reformy Ludwika XIV we Francji” wygłosi prof. Zygmunt Denter; 15.35 Przegląd polityki zagranicznej za miesiąc marzec wygłosi dr. Jan Grzymała - Grabowski; 16.00 Komunikat L. O. P. P.; 16.15 Program dla młodzieży z Krakowa; 17.00 „Wśród ksiązek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki; 17.25 Pogadanka p. t. „Dzień paniny Anny” wygłosi p. Maria Anklewiczowa; 17.55 Koncert popołudniowy; 18.50 „Rozmaitości” wygłosi p. Lawiński; 19.56 Sygnał czasu; 20.00 Koncert wieczorny; 21.15 Transmisja słuchowska z Poznania, komunikaty; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

DIJURY APTEK.

Dziś dijurują apteki: L. Pawłowski, Piotrkowska 307, S. Hamburga, Główna 50 B. Głuchowski, Narutowicza 4, J. Sitkiewicza, Kopernika 26, A. Charemy, Po morska 10, A. Potasza, Plac Kościelny 10.

TEATR KAMRALNY.

W sobotę 11-go maja w godzinach popołudniowych odbędzie się przedstawienie „Wesela” w wykonaniu zespołu artystów Międzyszkolnego.

TEATR MIĘJSKI U SCHEIBLERA I GROHMANA.

W sobotę 11-go maja w godzinach popołudniowych odbędzie się przedstawienie „Wesela” w wykonaniu zespołu artystów Międzyszkolnego.

TEATR POPULARNY.

W sobotę 11-go maja w godzinach popołudniowych odbędzie się przedstawienie „Wesela” w wykonaniu zespołu artystów Międzyszkolnego.

TEATR W SALI GEYERA.

W sobotę 11-go maja w godzinach popołudniowych odbędzie się przedstawienie „Wesela” w wykonaniu zespołu artystów Międzyszkolnego.

Zwycięzca 9-ciu narodów.

Francja triumfuje w biegu naprzelaj. Rozegrany został w Paryżu wspaniały bieg naprzelaj, rozgrywany rok rocznie pomiędzy reprezentacjami dziesięciu narodów, a mianowicie: Anglii, Francji, Włoch, Hiszpanii, Belgii, Szwajcarii, Irlandji, Luksemburga i Walji. Zawody te rozgrywały się jednocześnie w konkurencji indywidualnej i drużynowej. Bieg odbył się na hipodromie w Vincennes pod Paryżem.

Sport w kilku słowach.

Łódzkie okręgowe kolegium sędziów w dniu dzisiejszym wznosi o godzinie 8 wieczorem w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 150 przerwaną w dniu 30 marca r. b. walną nadzwyczajną zwołanie. Na porządku dziennym szeregiem ważnych spraw.

„Żar miłości” na ekranie kino-teatru „Splendid”.

„Żar miłości” — to film kameralny, który w swej istocie opiera się wyłącznie na grze aktorów i misternym ujęciu przejawów akcji. Cała uwaga zwrócona jest na sposób interpretacji ról i ujęcie fragmentów fabuły. Scenariusz filmu, naogół prostolinijny i nieskomplikowany, oparty na tle szpiegowskiej działalności Rosji na terenie dawnej monarchji austriackiej, pozbawiony jest sensacyjności, intryga słaba, fakty ubogie, posiada jednak mimo to w sobie dużo prawdy życiowej i utajonego, duchowego tragizmu. Film jest przedewszystkiem hymnem na cześć kobiety kochającej i zdolnej do największych poświęceń. Widz jest olśniony ową potęgą uczuć, wy-

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICZNE.

Londyn 43.29, Zurych 58.30, Berlin 47.00 — 47.40, Berlin w płata na Warszawę 47.17 i pół — 47.37 i pół, na Katowice 47.12 i pół — 47.32 i pół, na Poznań 47.15 — 47.35, Wiedeń czeki 79.61 — 79.89.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn. Notowania końcowe: Nowy Jork 4.85.25, Holandia 12.11 i 1/16, Francja 124.16, Belgja 34.95 i 1/8, Włochy 22.73, Niemcy 20.46 i 7/8, Szwajcaria 25.22 i 1/8, Helsingfors 192.95, Praga 163.96, Wiedeń 34.51, Warszawa 43.29.

Paryz. Notowania końcowe: Londyn 124.18, Nowy Jork 25.59 i 3/4, Szwajcaria 492.25.

Gdańsk. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.75 — 57.89, telegraficzne w płaty na Warszawę 57.72 — 57.86.

BAWELNA.

Liverpool, 3. 4. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.46, luty 10.46, marzec 10.46, kwiecień 10.50, maj 10.58, czerwiec 10.55, lipiec 10.60, sierpień 10.55, wrzesień 10.52, październik 10.49, listopad 10.47, grudzień 10.47, loco 10.80.

Liverpool, 3. 4. Egipska, zamknięcie: styczeń 19.00, marzec 19.02, maj 18.17, lipiec 18.40, listopad 18.54, grudzień 18.60, loco 19.25.

Nowy Jork, 3. 4. Amerykańska, zamknięcie: styczeń, marzec 19.83, kwiecień 20.20, maj 20.30 — 20.31, czerwiec 20.20, lipiec 19.77 — 19.80, sierpień 19.77, wrzesień 19.78, październik 19.77 — 19.80, listopad 19.79, loco 20.45.

Nowy Orleans, 3. 4. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 19.63 — 19.64, lipiec 19.71 — 19.72, październik 19.56, grudzień 19.60, loco 19.39.

Waluty, dewizy i złoto.

DEWIZY NAOGÓL SŁABSZE. Zapotrzebowanie na dewizy na zebraniu giełdy walutowej zmniejszyło się do przeciętnie notowanych rozmiarów, osłabła również nieco dotychczasowa tendencja dla dewiz.

Wprawdzie po niezmiennych kursach zakupowano w dalszym ciągu dewizy na Londyn, Nowy Jork i Pragę, a nadto utrzymał się w tranzakcjach gotówkowych kurs dolarów Stanów Zjednoczonych, obniżyły się jednak dewizy na Holandję o 1 gr., na Pragę o dalsze pół gr. i na Szwajcarię o 1 i pół gr. Poprawił swój dotychczasowy kurs tylko dewizy na Włochy o 1 gr.

MOCNA TENDENCJA DLA DOLARÓWKI LISTY ZASTAWNE ZNIŻKOWAŁY.

Dotychczasowy wielki popyt na Dolarówkę nie tylko nie osłabł na zebraniu giełdowym, ale przeciwnie wzmożł się jeszcze. Drobne ilości tego papieru rozchwytywano natychmiast, placąc wysokie żądane ceny, dzięki czemu kurs jego poprawił się znów znacznie o 3 zł. 25 gr. Wszystkie pozostałe pożyczki państwowe, nie włączając 4 proc. inwestycyjnej obiegają po kursach notowanych poprzednio. Obroty w dziale listów za stawnych uległy poważnej redukcji, gdyż zakupy listów zastawnych ziemskich i m. Warszawy czyniono niewielkie, pro wincjonalnymi zaś papierami

Polityka cen zbożowych.

Niedoskonałość aparatu rozdzielczego. Jeden z dzienników stołecznych zorganizował ankietę w aktualnej sprawie cen zbożowych w Polsce. Zastępująca na uwagę jest odpowiedź p. Marjana Rapackiego, dyrektora Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczy polskiej; na zapytanie co do rozpiętości cen zbożowych pomiędzy hurtem a detalem, p. Rapacki oświadczył: „Zjawisko większej oporności przy spadku cen detalicznych, aniżeli hurtowych, jest wynikiem niedoskonałości naszego aparatu rozdzielczego a w pewnych dziedzinach i przetworczego.

„Grzechy rozwódki” na ekranie kino-teatru „Palace”.

Miła i bezpretensjonalna komedia salonowa, nie wykraczająca wprawdzie poza ramy tuzinkowej produkcji niemieckiej, jednak sprawiająca jak najlepsze wrażenie.

Chryzylida, młodzieńca mężatka, rozwodzi się ze swym mężem - milionerem, gdyż nie może znieść podejrzenia, że zarządza małżeństwo jedynie dla pieniędzy. Wkrótce po uzyskaniu rozwodu Chryzylida otrzymuje olbrzymi spadek po zmarłym wujku, jednakże klauzula testamentu pozwala odebrać sumę po upływie pięciu lat.

Chryzylidzie zależy na tem, by wreszcie zostać właścicielem wielkiej fortuny, która pozwoli jej połączyć się na nowo z ex-małżonkiem, już jako równej z równym.

Liczne następują perypetie, jednak energiczna kobieta dopina wreszcie swego i wiernie kochająca się rozwiedziona para

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Liverpool, 3. 4. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.46, luty 10.46, marzec 10.46, kwiecień 10.50, maj 10.58, czerwiec 10.55, lipiec 10.60, sierpień 10.55, wrzesień 10.52, październik 10.49, listopad 10.47, grudzień 10.47, loco 10.80.

Liverpool, 3. 4. Egipska, zamknięcie: styczeń 19.00, marzec 19.02, maj 18.17, lipiec 18.40, listopad 18.54, grudzień 18.60, loco 19.25.

Nowy Jork, 3. 4. Amerykańska, zamknięcie: styczeń, marzec 19.83, kwiecień 20.20, maj 20.30 — 20.31, czerwiec 20.20, lipiec 19.77 — 19.80, sierpień 19.77, wrzesień 19.78, październik 19.77 — 19.80, listopad 19.79, loco 20.45.

Nowy Orleans, 3. 4. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 19.63 — 19.64, lipiec 19.71 — 19.72, październik 19.56, grudzień 19.60, loco 19.39.

AKCJE BEZ ZASADNICZYCH ZMIAN.

W grupie bankowej wszystkie akcje, a więc Bank Polski, Bank Dyskontowy i Bank Zw. Sp. Zarobkowych utrzymały się bez zmiany. W dziale elektrycznym po niezmiennym kursie robiono Siła i Światłem. Z akcji cukrowniczych po dotychczasowej cenie zakupowano Warsz. Tow. Fabr. Cukru. — Z papierów cementowych wyjątkowo słabym był Firley i obniżył swój kurs o 1 zł. Akcje Warsz. Tow. Kop. Węgla, chemiczne i włókiennicze nie miały nabywców i pozostały bez notowań. Ożywiła się grupa akcji naftowych. Obracano tu Noblem po zwykłym o 25 gr. kursie. Z akcji metalurgicznych obniżyły się o 50 gr. Starachowice, natomiast kursy Mdrachowa i Lilpona pozostały niezmiennymi. Utrzymały się również akcje handlowe Borkowskiego. Z akcji spożywczych minimalną stratę 50 gr. poniósł Haberbusch.

W grupie bankowej wszystkie akcje, a więc Bank Polski, Bank Dyskontowy i Bank Zw. Sp. Zarobkowych utrzymały się bez zmiany. W dziale elektrycznym po niezmiennym kursie robiono Siła i Światłem. Z akcji cukrowniczych po dotychczasowej cenie zakupowano Warsz. Tow. Fabr. Cukru. — Z papierów cementowych wyjątkowo słabym był Firley i obniżył swój kurs o 1 zł. Akcje Warsz. Tow. Kop. Węgla, chemiczne i włókiennicze nie miały nabywców i pozostały bez notowań. Ożywiła się grupa akcji naftowych. Obracano tu Noblem po zwykłym o 25 gr. kursie. Z akcji metalurgicznych obniżyły się o 50 gr. Starachowice, natomiast kursy Mdrachowa i Lilpona pozostały niezmiennymi. Utrzymały się również akcje handlowe Borkowskiego. Z akcji spożywczych minimalną stratę 50 gr. poniósł Haberbusch.

Table with lottery results for XVIII Polish Lottery. Columns include numbers (150449, 151470, etc.) and corresponding prizes (10000, 5000, etc.).





**Koncesjonowane Kursy Kierowców Samochodowych**  
**W. Woyna i S. Sieprawski**  
 Łódź, Piotrkowska 111, tel. 49-11.  
 Najnowocześniejszy ułatwiony system nauczania przy pomocy podwójnej kierownicy. (Patrz szczegóły w afiszach). Szkoła zaopatrzona licznymi w najnowsze modele i przekroje. Warsztaty i garaże na miejscu. Zapisy przyjmuje kancelaria kursów od 9-20.  
**Orzeczenie techniczne, — — — Porady fachowe.**

**Płyn, który może zastąpić krew.**  
*Serum francuskiego lekarza.*

„Transfuzja krwi będzie w najkrótszym czasie należała tylko do historii medycyny”. Temi charakterystycznymi słowami, które zawierają interesującą prognozę, zakończył znany francuski serolog, dr. Leon Normet odczyt, wygłoszony w tych dniach w „Londyńskim Towarzystwie Lekarskim”.

W odczycie tym doniósł dr. Normet o sporządzonym przez siebie serum, które może zastąpić krew i które we wszelkich wypadkach, w których transfuzja jest wskazana, oddaje te same usługi, co ludzka krew. Wywody dr. Normeta, który przy tej sposobności po raz pierwszy mówił do fachowej publiczności o swoim serum, wywołały żywą polemikę, lecz nawet przeciwnicy przyznali jego wykom naukowym przełomowe znaczenie. Wymagali tylko, aby zostały poczynione dalsze eksperymenty zanim Normet otrzyma dostęp do praktycznej medycyny.

Transfuzja krwi zyskała w medycynie w ostatnich latach wielkie znaczenie. Gdy przedtem transfuzja należała do rzadkich i śmiętych zabiegów które groziły niebezpieczeństwem zarówno dawcy krwi jak choremu obecnie transfuzja w większości wypadków ma przebieg zupełnie normalny.

Mimo to jednak taka utrata krwi naraża dawcę krwi wprawdzie nie na niebezpieczeństwo bezpośrednie lecz na

możliwość dalszej komplikacji. Wobec tego odkrycie dr. Normeta posiada ogromne znaczenie.

**Slusarz wykopał zwłoki brata i podpalił własny dom.**

*Niespodziewane spotkanie z dawną żoną.*

Przed pięciu laty spłonął pewnej nocy dom w Budapeszcie w którym zamieszkał Józef Bako z żoną. Żona w tym dniu nie było w domu. Lokatorzy ocaleli, lecz w tym zrozumiałym popłochu zapomniano zupełnie o gospodarzu; zresztą przypuszczano, że pojechał do żony.

Tymczasem wydobyto z pod gruzów spalonego domu zwłoki. Przy trzeźwym zmartym znaleziono obrączkę ślubną i zegarek z bransoletą złotą. Poznano, że to są rzeczy Józefa Bako. Szczątki pochowano na cmentarzu budapeszteńskim, a wdowa postawiła pomnik na mogile. Towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaciło za spalony budynek 50 tys. penjő a po śmierci męża 10 000 penjő. Pani Bako wyszła powtórnie za mąż.

Niedawno na ulicy Budapesztu była wdowa spotkała żebraka który był bardzo podobny do

jej pierwszego męża. Piła do niego i spytała, czy to jest Józef Bako. Zebrak początkowo nie chciał powiedzieć, lecz po chwili przypomniał jej męża. Żona oddała go natychmiast lekarzowi, który ją uratował.

o L. amb... oraz oszustwo na... wierzystwa Ubezpieczeniowego. W sporządzonej kóle z znanie bowiem przed 5 laty, w czasie żony u krewnych cmentarzu i wykopał brata, który niedługo zmarł i p. zniósł do powi założył swój własny złoty bransolety i Ubrawszy w dodatki ki w swoje ubranie dom. W zgłiszczach no rzekomo zwłoki Tymczasem Bako chękaną do Rumunii Lecz widocznie obrączkę swej kochanki gdy wyrzuciła go nia. Powrócił więc rodzinnych będąc go nikt nie pozna. Przybył się. Za swego ki chce podobno nokurować.

**HIGIENA SNU.**

**Spij z zamkniętymi ustami!**

**A dożyjesz późnej starości.**

Jak pewnym jest, że zdrowy i dostatek sen od 8 — 10 godzin może utrzymać i przedłużyć młodość i urodę, tak znowu stwierdzić trzeba, że bezsen-

ność jest wrogiem i niszcycielem młodości i urody. Niestety wielu ludzi cierpi dzisiaj na tę chorobę i ci najmniej

zadają sobie trudu, aby ten męczący stan który jak najgorzej wpływa na zdrowie skóry i całego organizmu, usunąć. Już po pierwszych nieprzespanych

nocach skóra staje się wiotką i bezbarwną; początkowo występują na niej łagodne, mało widoczne zmarszczki i fałdy, które później coraz to bardziej się uwidaczniają. Wówczas niema innej rady, jak zatuszować te objawy środkami znanymi z kosmetyki. Szminka oddaje

dobre usługi, ale środek ten pomaga tylko czysto zewnętrznie i to na kilka godzin a nie usuwa towarzyszących bezsenności innych nieprzyjemnych objawów jak zmęczenia i nerwowości. Poniżej tylko zdrowie jest warunkiem zachowania urody, na leży czemprędzej zło usunąć, inaczej zachodzi obawa, że w stąpić mogą zachorzenia i trwałe, widoczne objawy choroby których nawet kosmetyka zarządzić nie zdoła.

Przyczyny bezsenności są różne. Polegają one na zaniedbywaniu

higieny snu, stosowaniu fałszywego sposobu życia i, bardzo często, z mniej lub więcej ciężkiej nerwowości. Opiekę nad takim chorym zleca się zazwyczaj lekarzowi. Nawet w zastraszonych wypadkach będzie można zaobserwować postępy na lepsze, jeżeli się oczywiście przestrzegać będzie przepisów leczniczych. Niestety często brak do tego potrzebnej siły woli aby cały czas kuracji przetrwać. Miał przepisów lekarskich używa się różnych środków nasennych, które się coraz silniej dawkuje, w dodatku bez skutecznosci, słowem — diabła wypędza się belzebubem.

Istnieją jednakże sposoby zaradzenia znu, którym można, aczkolwiek powoli, doprowadzić do normalnej ilości godzin snu, bez obawy, że wystąpią najmniejsze szkodliwe działania poboczne.

Pierwszym warunkiem powinna być obszerna, słoneczna (słońce to zdrowie i najlepszy lekarz), i dobrze wietrzona sypialnia, której okna zawsze, na wietrzenie, przez noc powinny być otwarte. W sypialni nie powinno się

pałic papierosów, tak samo, jak nie powinno się w niej trzymać kwiatów. Dywany należy zastąpić linoleum. Dominującym kolorem każdej sypialni powinien być kolor biały, zielony albo niebieski (tapeta, lampy, zasłony itd.) Te kolory działają bardziej uspokajająco, aniżeli tak często stosowane czerwony i lila.

Pizama nigdy nie wyprze o wiele zdrowszej koszuli nocnej tak samo, jak pierzyna o wiele przyjemniejszej i zdrowszej kołdry.

Spać powinno się z zamkniętymi ustami i oddychać nosem, aby uniknąć wdychania różnych zarazków znajdujących się w powietrzu a dalej — bardzo nieprzyjemnego chrapania. Jest ono tylko przyzwyczajeniem, którego można się uzbyc w ten sposób, że pod brodę zakłada się serwetkę lub bandaż i związuje na głowie. Najodpowiedniejszą odczyna do snania jest naturalna, na wznak.



*Sensacja w stylu amerykańskim.*

Awanturzystwo przygody bohaterów filmowych emocjonują stale wyobraźnię kina-manów, zwłaszcza młodocianych wielbicieli sztuki kinowej. Sensacją w stylu amerykańskim zaprezentuje film „Okręt sztechu” (Julfilmu) z Gertrudą Astor.



**Dr. med. Niewiażski**  
 przeprowadził się na ul. Andrzeja 5  
 Tel. 59-40.  
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
 Naświetlanie lampą kwarcową.  
 Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 wiecz.  
 W niedziele i święta od 9 do 12 w pol.  
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

70042, 048, 058, 191, 205, 170, 547, 554, 625, 658, 663, 706, 725, 813, 848, 886, 71055, 222, 297, 316, 429, 520, 652, 694, 729, 741, 759, 794, 818, 890, 72078, 180, 225, 409, 434, 438, 633, 652, 725, 740, 802, 816, 946, 73099, 103, 197, 237, 271, 275, 347, 355, 373, 402, 481, 575, 615, 632, 682, 843, 939, 74058, 163, 213, 278, 385, 651, 668, 833, 977, 75099, 119, 178, 200, 208, 213, 345, 351, 556, 579, 756, 783, 845, 913, 949, 76209, 276, 306, 383, 406, 618, 699, 709, 891, 940, 77036, 148, 191, 278, 358, 456, 459, 77589, 691, 704, 829, 862, 903, 975, 78053, 100, 213, 371, 453, 467, 636, 674, 79049, 197, 267, 300, 329, 395, 531, 635, 103, 829, 934.
80002, 109, 120, 238, 286, 309, 424, 427, 431, 472, 493, 610, 735, 892, 914, 964, 986, 81035, 107, 307, 334, 388, 503, 556, 628, 757, 829, 833, 949, 975, 82008, 141, 170, 227, 427, 451, 481, 587, 665, 769, 776, 901, 948, 83078, 102, 106, 237, 264, 267, 289, 408, 535, 577, 662, 684, 803, 856, 889, 939, 985, 84125, 245, 426, 675, 711, 801, 85071, 190, 639, 680, 872, 893, 909, 926, 995, 86009, 141, 149, 208, 248, 440, 450, 452, 547, 562, 599, 637, 872, 87034, 085, 236, 320, 416, 442, 485, 690, 698, 714, 750, 87948, 956, 88001, 160, 192, 449, 457, 721, 763, 935, 988, 89066, 313, 330, 437, 514, 522, 597, 615, 616, 647, 750, 902, 907, 983, 984.
90109, 211, 392, 516, 620, 733, 751, 966, 997, 91264, 283, 383, 544, 685, 808, 92168, 173, 184, 225, 357, 577, 620, 674, 733, 755, 810, 93021, 026, 254, 414, 533, 660, 677, 771, 953, 956, 962, 94128, 135, 200, 215, 522, 574, 627, 657, 770, 965, 95101, 114, 131, 234, 391, 425, 440, 537, 677, 742, 755, 764, 971, 96007, 043, 096, 178, 227, 238, 343, 401, 545, 566, 788, 796, 877, 977, 97043, 123, 140, 150, 254, 270, 525, 536, 643, 840, 929, 935, 98072, 261, 384, 389, 604, 630, 966, 986, 99081, 250, 287, 312, 421, 531, 938, 957.
100117, 120, 160, 166, 211, 213, 371, 533, 620, 624, 682, 694, 703, 714, 720, 732, 735, 792, 932, 943, 970, 101065, 115, 211, 219, 456, 505, 540, 573, 643, 813, 827, 949, 976, 903, 102014, 094, 113, 317, 339, 398, 417, 431, 590, 610, 617, 661, 708, 732, 765, 807, 830, 914, 934, 938, 103009, 251, 331, 388, 428, 770, 788, 802, 821, 104018, 137, 280, 502, 555, 587, 637.

764, 852, 913, 938, 947, 954, 967, 105065, 106, 128, 205, 250, 474, 494, 747, 843, 880, 953, 106090, 127, 189, 269, 381, 404, 441, 482, 523, 537, 605, 630, 806, 812, 955, 107607, 076, 279, 383, 481, 733, 809, 936, 108015, 029, 136, 317, 399, 558, 599, 604, 608, 660, 806, 853, 926, 976, 109061, 071, 081, 136, 172, 268, 301, 472, 722, 728, 737, 758, 818, 831, 849, 868, 906.
110041, 051, 071, 400, 472, 507, 514, 518, 576, 684, 111054, 162, 306, 398, 642, 743, 112017, 156, 249, 276, 499, 672, 787, 800, 845, 865, 872, 922, 939, 113146, 159, 261, 297, 332, 360, 433, 545, 692, 912, 114056, 139, 287, 531, 643, 886, 942, 970, 115061, 072, 254, 331, 373, 774, 867, 985, 992, 116135, 161, 174, 192, 561, 575, 643, 726, 770, 903, 927, 995, 117068, 099, 101, 195, 209, 332, 483, 581, 118060, 237, 451, 463, 483, 484, 525, 563, 623, 680, 849, 119156, 310, 372, 417, 542, 716, 826, 869, 877, 922.
120077, 085, 234, 338, 396, 620, 789, 845, 979, 21127, 147, 434, 445, 473, 581, 720, 820, 821, 853, 895, 999, 122013, 171, 345, 521, 538, 558, 654, 863, 901, 902, 908, 942, 123009, 036, 081, 082, 319, 418, 428, 508, 593, 681, 704, 746, 124095, 112, 324, 678, 840, 856, 908, 125428, 472, 534, 732, 758, 869, 126153, 287, 380, 429, 430, 508, 705, 822, 839, 905, 930, 934, 127013, 264, 355, 454, 498, 572, 592, 737, 794, 949, 128170, 379, 462, 521, 524, 767, 769, 837, 129102, 239, 384, 426, 509, 582, 658, 678.
130015, 047, 096, 169, 223, 314, 343, 394, 520, 581, 617, 666, 686, 755, 760, 131038, 086, 092, 176, 216, 220, 445, 474, 504, 507, 557, 664, 687, 915, 920, 132122, 252, 291, 445, 575, 604, 676, 719, 777, 868, 133053, 115, 162, 303, 500, 549, 572, 705, 857, 864, 932, 999, 134139, 140, 248, 302, 310, 353, 356, 394, 433, 472, 481, 580, 735, 801, 878, 883, 984, 135237, 283, 654, 733, 775, 783, 867, 929, 136118, 221, 275, 315, 407, 494, 654, 699, 137042, 063, 111, 144, 199, 209, 222, 420, 560, 687, 715, 975, 138012, 079, 138, 196, 306, 523, 726, 830, 855, 979, 139007, 015, 150, 208, 294, 305, 383, 743, 760.
140047, 088, 115, 124, 239, 271, 301, 329, 386, 423, 448, 478, 552, 691, 775, 787, 791, 802, 803, 835, 901, 922, 968, 991, 141001, 186, 290, 422, 543.

555, 558, 786, 799, 890, 916, 981, 142046, 102, 124, 211, 497, 584, 759, 781, 823, 939, 958, 989, 143243, 244, 398, 608, 616, 750, 898, 144060, 204, 425, 658, 786, 818, 891, 898, 144912, 923, 145022, 203, 204, 214, 250, 399, 521, 553, 606, 659, 716, 772, 972, 146003, 035, 138, 152, 165, 191, 335, 246, 436, 451, 507, 541, 592, 662, 669, 146718, 814, 823, 147090, 042, 043, 187, 266, 278, 402, 475, 985, 148202, 346, 525, 646, 758, 844, 939, 987, 149021, 027, 095, 101, 171, 264, 280, 421, 450, 522, 681, 710, 734, 769, 847, 850, 938, 999.
150022, 167, 442, 535, 545, 555, 713, 782, 868, 961, 151041, 109, 102, 232, 755, 820, 914, 948, 960, 152067, 159, 178, 210, 269, 281, 310, 457, 497, 516, 522, 583, 638, 659, 714, 737, 756, 821, 828, 839, 860, 153032, 618, 698, 997, 154022, 043, 054, 074, 144, 182, 250, 373, 516, 517, 773, 808, 826, 828, 839, 965, 155022, 055, 169, 345, 397, 465, 621, 679, 701, 729, 872, 975, 156053, 276, 310, 822, 157018, 193, 207, 371, 416, 447, 642, 856, 902, 158014, 123, 273, 350, 465, 626, 684, 697, 731, 826, 869, 159119, 168, 194, 221, 284, 389, 400, 467, 496, 510, 586, 594, 619, 659, 683, 706, 757, 810.
160086, 215, 267, 588, 598, 648, 740, 928, 161191, 262, 282, 449, 467, 525, 724, 830, 918, 969, 162000, 169, 211, 234, 247, 435, 554, 571, 600, 667, 687, 771, 802, 806, 898, 949, 972, 163010, 135, 332, 554, 555, 645, 911, 964, 164109, 110, 269, 305, 526, 676, 713, 743, 906, 927, 980, 165069, 070, 080, 300, 432, 517, 527, 594, 712, 717, 818, 868, 940, 968, 166010, 245, 245, 266, 482, 509, 617, 630, 828, 859, 993, 167015, 110, 340, 381, 397, 547, 573, 583, 758, 770, 831, 884, 948, 168065, 075, 087, 172, 328, 357, 594, 726, 880, 970, 169056, 085, 150, 152, 209, 219, 278, 396, 400, 419, 466, 533, 582, 688, 747, 831, 838, 894, 922, 933.
170007, 078, 124, 147, 167, 243, 271, 460, 609, 747, 781, 848, 171017, 075, 092, 325, 435, 563, 592, 557, 172029, 051, 090, 181, 208, 734, 354, 444, 518, 537, 674, 750, 777, 783, 795, 799, 173102, 196, 318, 346, 373, 469, 667, 780, 796, 911, 174119, 185, 187, 196, 361, 385, 631, 855, 883.